

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 21

SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68

RACHUNEK GOSPODARSTWA P. K. O. 12. 63076

Polska musi być potęgą Europy a nie zacofanym zaściankiem świata

Premier Bartel przed Senatem określa drogi Rządu aktywności i wiary w siebie

WARSZAWA, 30. VII.

Senat rozpoczął dziś posiedzenie od zatwierdzenia szeregu projektów ratyfikacji umów i konwencji międzynarodowych, w szczególności umów handlowych i konsularnych.

Dopiero o godz. 11 m. 15 marszałek Trąpczyński przystąpił do punktów porządku obrad, miało być do projektów zmiany Konstytucji i pełnomocnictw. Nad temi dwoma sprawami będzie też Senat obradował.

Sprawozdanie komisji konstytucyjnej o projekcie zmian Konstytucji referuje sen. dr. Buzek.

Na dalszym posiedzeniu Se

nach i że nosła i nosić musiała wybitne piętno kompromisu, że aż treść kompromisu właśnie, a nie celowość obiektywna określała i wypełniała treść każdego aktu władzy?

Czy mam przypomnieć, że w wielomiesięcznym okresie koalicyjnych rządów żadne zamierzenia tych rządów nie mogły być naprawdę zrealizowane, bo fatalnie natrafili musieli na opór jednego ze stronnictw koalizyjnych?

Niech mi więc nie mówią, że w naszej dzisiejszej pracy gospodarczej zbieramy tylko owoce pomysłów poprzednich rządów.

Działac,

a nie medytować

Pomyślenia, niestety, dają mało owoców. Rządzić, w moim rozumieniu, znaczy to realizować. Dlatego, aby móc działać, potrzebna jest należyta swoboda ruchu przez wzmocnienie władzy wykonawczej.

Nie należy więc rodowodu naszych poczyniań wyprowadzać aż od Lenina. Chcemy, aby miejsce oligarchii zajęła pozbawiona zbytecznych skrupułów, a zarazem najszybszej demokratycznej władza.

Nie w imię autokratyzmu, ale w imię nowożytnie pojętej demokracji zażądaliśmy od ciała ustawodawczego określonych pełnomocnictw.

**O nowy typ
urzędnika**

Chcemy osiągnąć to, aby na miejsce „wienopoddańczej wierzności” dla martwej formuły politycznej, weszły „inicjatywa, poczucie dumy i godności republikańskiej obywateli”.

Zdajemy sobie sprawę ze słabości naszej biurokracji. Zbyt często, niestety, nietylko akty władzy, ale i sprawy personalne były wynikiem politycznego kompromisu i takie postawienie sprawy uniemożliwiało powstanie idealnego aparatu biurokratyzmu.

Waża tu zresztą nietylko same sprawy personalne. Waży także sam system i tryb urzędowania. Pod tym względem polityka i wpływy polityczne muszą być ze stałego aparatu państwowego usunięte doścześnie.

Jednocześnie odpowiedzialność kolektywna musi w możliwym miarze ustąpić miejsca odpowiedzialności indywidualnej. Jasne określenie i rozgraniczenie kompetencji musi być położone jako fundament pracy państwowej.

Wymagać to będzie długiej, uciążliwej i mozolnej pracy nietylko Rządu, ale i Panów, i prasy, i całego społeczeństwa, aby stopniowo przeobraził się duch naszego aparatu państwowego, aby urzędnik dorósł do swego obywatelskiego powołania, do poczucia zawodowego honoru i etyki, do wielkich ideałów ustroju istotnie demokratycznego, który mamy zamiar realizować.

**W armji
niema polityki**

A skoro mowa o tych, którzy w Polsce służą sprawie publicznej, to nie mogę nie podkreślić, że w kierownictwie armji ustalone zostały, jako wytyczne, słowa pana ministra spraw wojskowych, wypowiedziane w rozkazie z dnia 22 maja 1926 r. i że mówienie dziś o stosowaniu polityki w Armji jest i grawizacją, i kłamstwem, i krzywdą, i nieprawdą.

Nie ślepy optymizm, lecz twórcza wiara

Równie dołową grą słów jest przypisywanie mi jakiegos

bezbieżnego optymizmu, w którym tonie w moich oczach wszelkie zło, wszelkie niebezpieczeństwo naszej rzeczywistości. Ja nie mam optymizmu, proszę Panów. Bardziej może, niż ktokolwiek inny, widzę dokładnie skutki tak szerokiej jeszcze w Polsce niedzi, tak znacznego jeszcze analfabetyzmu, tylu niedokładności, braków, niedomagań i absurdów, które się plenią w naszym życiu.

Nie jestem optymistą, ale mam trochę niezbędnej wiary w naszą działalność i jej skutki, tyle właśnie tej wiary, ile jej dla skuteczności działań nieodzownie potrzeba. I tej wiary, żeby nie wstydyć, ale mam prawo domagać się i od Panów i od każdego urzędnika i od każdego myślącego obywatela.

Wiem, że nie dokonywuję się cudów, wiem, że spadkobiercom naszym w pracy państwowej nie pozostawimy Polski doskonałej, ale wierzę i wymagam tej wiary od każdego z naszych współpracowników, że pozostawimy ją odrobinę lepszą, niż była dotychczas.

Przechodząc teraz do tych uzupełnień, które rzuca dodatkowo światło na poczynania i zamierzenia Rządu, pragnę raz jeszcze podkreślić szczerą i zdecydowaną pokojowość polityki polskiej.

Pokój, pokój, Pokój!

Pokój jest środkiem koniecznym do zapewnienia państwu warunków normalnego rozwoju politycznego, społecznego i gospodarczego, do umocnienia go na wewnątrz i zewnątrz i do umożliwienia mu skutecznej współpracy z innymi państwami na terenie międzynarodowym.

Dlatego też, w moim głębokim przekonaniu, nikt znający bliżej nasze stosunki, nie może dziś w dobrej wierze przypisywać nam, śladem tendencji, bliźniaczymi szeptem propagandy, jakichkolwiek zamierzeń, zagrożających pokojowi.

Sanacja Polski, podejmowana obecnie po raz drugi musi być wszechstronna i równomierna, o ile ma mieć warunki stopniowego ale zupełnie pewnego powodzenia.

Wartość produkcji Polski wynosi 14,070 milionów złotych w złocie.

**Polska — potęgą
europejską**

Przy tak znacznej produkcji, przy tak poważnym miejscu Polski pod względem cyfry ludności, obszaru, zapasu surowców i źródeł energii, Polska nawewnątrz była i jest krajem biedaków, nazwaną zaś państwem „zaściankowym”, zajmującym w handlu europejskim 13-te miejsce.

Pełniliśmy były przez nas śmieszne błędy. Brak nam wielu zasadniczych i podstawowych produkcji, brak nam współczesnych urządzeń w tak podstawowych dla Polski działach produkcji, jak np. żelazo, stal, węgiel, nie mamy środków na rozwój produkcji nawozów sztucznych, która w ciągu pięciu lat zwiększyłaby wartość produkcji rolnej o 1 miliard złotych, ale postawiliśmy 4 ginące fabryki kabli elektrotechnicznych, zbudowaliśmy nadmiar fabryk lokomotyw i t. p.

Był krajem niedostatecznie uprzemysłowionym, krajem, który nie wie co ma począć z nadmiarem ludności, mamy dziedziny, w których jesteśmy hiperuprzemysłowionymi.

Rząd ożywił gospodarkę narodową

Przechodząc do pobieżnego zarysowania sytuacji bieżącej.

Sądzę, że bilans handlowego, zwiększając się obecnie z miesiąca na miesiąc wynosi za okres od stycznia 1926 r. do lipca okragle 300 milionów złotych. Urodzaj tegoroczny zapowiada się pod względem ilościowym i handlowym jaknajlepiej. Strak węglowy w Anglii ożywił wiele dziedzin naszej produkcji.

Wreszcie niech mi wolno będzie stwierdzić, że działalność Rządu, zarówno jako synetza polityczna, jak też i suma nieuchwytnych, wprost codziennych, oraz częstych, drobnych, ale celowych działań i posunięć przyczyniła się do ożywienia gospodarczego całego państwa.

Jeżeli idzie o handel zewnętrzny, to jest on wybitnie aktywny. Państwo nasze stopniowo musi wychodzić z roli zaściankowego zacofanego obywatela, któremu wszystko zakłada obcy pośrednik. Węgiel nasz bowiem łatwiej obecnie zakupi Anglia, Włochy, czy Holandia w Berlinie, niż w Warszawie czy Katowicach.

Z zagadnieniem tem łączy się sprawa rozwoju naszego handlu morskiego i sprawy naszych portów. Nasz stan posiadania pod tym względem nie przynosi zaszczynu ani Rządowi, ani społeczeństwu. Zagadnienie własnej floty handlowej, albo raczej jej pierwszych zaczątków, jest dopiero problemem teoretycznym.

Nasze stosunki z Odańskiem uległy poprawie.

Pomoc dla handlu

Nasz handel wewnętrzny stoi daleko niżej poziomu europejskiego. Ta dziedzina życia istotnie nie doznawała żadnego poparcia ze strony Państwa. Należy część kredytów przeznaczyć bezpośrednio dla handlu, podatki należy skłamać, należy zezwolić właścicielom handlu na otwarcie sklepów w okresie południowym. Również należy ułatwić uzyskiwanie paszportów zagranicznych handlowych.

W produkcji przemysłowej od czerwca zapanowało dość wyraźne ożywienie. Część zmniejszenia się bezrobocia należy właśnie odnieść na rachunek zwiększenia produkcji.

**85 tysięcy
bezrobotnych
mniej**

Liczba bezrobotnych w dniu 30 stycznia wynosiła 359,119, obecnie 17 lipca 274,471.

Jakkolwiek spadek ten jest w ostatnich miesiącach zjawiskiem stałym, tem niemniej rozmiary bezrobocia są, jak na nasze stosunki, olbrzymie i Rząd nie może stać czynny wszelkich możliwych wysiłków dla ulżenia dotkniętym ta klęska.

Pomoc bezrobotnym, którzy wyczerpali zasłki, przysługujące im z mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, prowadzi się i prowadzić się nadal będzie w dotychczasowym zakresie, przy zwróceniu szczególnej uwagi na udoskonalenie aparatu kontrolującego. W równej mierze jak robotnicy fizyczni stanowią troskę Rządu bezrobotni pracownicy umysłowi.

Rozwój gospodarczy Polski ma przed sobą wielką przyszłość. Scharmonizowanie produkcji rolnej i przemysłowej, niezmierne bogactwo własnych surowców, nadmiar rąk ludzkich i pracowitość robotnika, możliwość wyjścia na morze — to rzadko razem spotykane czynniki fundamentalne gospodarczego postępu.

Program gospodarczy

Postulatami najogólniejszemi byłoby:

1) Unormowanie i unifikowanie prawne najważniejszych zja-

wisk gospodarczych w Państwie przez dekretowanie ustaw: np. przemysłowej, górniczej, o izbach handlowo-przemysłowych (tj. o samorządzie gospodarczym), o spółkach akcyjnych etc.

2) Poddanie szeregu zjawisk życia gospodarczego zdrowej i celowej normalizacji i standaryzacji, a to przez powołanie do życia:

a) komisji badania kosztów własnych i warunków produkcji, b) instytutu dla badania konjunktury gospodarczych i rozwoju eksportu.

3) Należyte zreorganizowanie obecnego ministerstwa przemysłu i handlu przez wyposażenie go w odpowiednie kompetencje i zakres działania.

4) Należyte zreorganizowanie przedsiębiorstw państwowych.

Koleje dają zysk

Koleje państwowe zreorganizowane będą w odrębne przedsiębiorstwa państwowe, stanowiące samodzielną osobę prawną, z dyrektorem generalnym na czele. Minister komunikacji obejmie, jak obecnie, naczelnie kierownictwo kolei i poczt.

Koleje dają zyski, które umożliwiają nietylko 40-milionowe inwestycje dodatkowe w drugim półroczu r. b., ale również pozwolą na przelew do kas skarbowych na cele ogólnie - budżetowe Państwa kilku dziesiątków milionów złotych.

Przewóz węgla jednak jest dziś interesem deficytowym, koleje są zainteresowane w możliwie najszybszym ustąpieniu tego przewozu drogą wodną.

**Wzmocnienie robót
publicznych**

Po zmiesieniu ministerstwa robót publicznych w obręb nowo organizowanej, zwolnionej od interwencji i wpływów politycznych, roboty publiczne będą prowadzone bardziej niż dotąd intensywnie, zatrudniając znaczne szeregi bezrobotnych. W roku przyszłym przewidywana jest budowa dróg bitych w zakresie dziesięciokrotnie większym od przewidzianej w budżecie roku bieżącego.

Przedsięwzięta będzie regulacja Wisły w obrębie b. zaboru rosyjskiego, gdzie rzeka ta, stanowiąca kregosłup naszego systemu wodnego, płynnie dotąd w stanie zupełnie dzikim.

Rozpoczęta ma być budowa kanału, łączącego Wisłę z Wartą, posiadającego znaczenie pierwszorzędne dla województw b. zaboru pruskiego.

Ministerstwo skarbu opracowało nowy statut organizacyjny, który w rezultacie zmniejsza ilość wydziałów w centrali ministerstwa z 41 do 30.

Do ministerstwa skarbu będzie wcielony Główny Urząd likwidacyjny w formie oddzielnego departamentu, który stopniowo likwidować będzie zakres swego dotychczasowego działania.

Rewizja w Monopolach

Jednocześnie przeprowadzono szczegółowe rewizje zakładów, podległych ministerstwu skarbu, jako to: Monopolu spirytusowego, Mennicy i Państwowych Zakładów Graficznych.

**Porządek w Zakładach
Graficznych**

Rezultaty rewizji pierwszych dwu zakładów są w opracowaniu. Co się tyczy Państwowych Zakładów Graficznych, to liczba pracowników, zarówno technicznych, jak i biurowych, zredukowana będzie z 721 osób do 385 osób. Pozostała liczba 385 pracowników będzie mieć zapewne na pracę stałą 6 dni w tygodniu, przy 14 maszynach. Pozostałe maszyny zbędne z maszyniery, ulegną likwidacji.

W ten sposób w okresie przejściowym, poprzedzającym przejęcie Zakładów przez utworzoną wspólnie z Bankiem Polskim spółkę akcyjną, Zakłady te nie będą przynosić straty Skarbowi Państwa.

Walka z drożyzną

Statystyka zawodowa ludności wykazuje w Polsce 64,4 proc. rolników. Wysoka i tania produkcja rolnicza jest jedynym stałym fundamentem dla naszego przemysłu i handlu. Założenie to jest zasadą naczelną polityki gospodarczej Rządu.

Wskaźnik cen hurtowych (dla 24 artykułów) wyraża się następującymi:

10.V — 184,4; 10.VI — 178,11

20.VII — 165,3.

Wskaźnik cen detalicznych w tych samych terminach wynosił:

216,7; 210,7; 207,4.

Dysproporcja spadku cen hurtowych i cen detalicznych pobudza uwagę Rządu i dyktuje mu konieczność ustalenia wytycznych państwowej polityki w dziedzinie apropracji.

W zakresie podatków Rząd przeprowadzi unifikację terminów podatkowych oraz uproszczenia w technice ich wymiaru i ściągania.

Nauka elementarna dla wszystkich

Uzgodnienie programów szkół średnich z programem szkolnictwa powszechnego wywołało organizację szkół średnich, których poziom nie jest odpowiedni. Umysłowa kultura kraju nie podniesie masowe fabrykowanie patentowej, ale niedorozwiniętej i niezdolnej do samodzielnej twórczej pracy inteligencji. To też ważniejszą jest w tej chwili rzecz udogodnienie nauczania elementarnego wszystkim obywatelom i danie każdej jednostce możliwości rozwoju i zdobycia maksimum wiedzy, zgodnie z jej przyrodzoną zdolnością.

Luksus powolnej pracy ustawodawczej, dostępny starym organizmom państwowym, był dla nas ciężarem ponad siły. Rozumiejmy to doskonale cudzoziemcy i fakt udzielonych nam pełnomocnictw traktują naogół zagranica jako znaczny krok naprzód w naszych poczynaniach państwowych.

Z chwilą uchwalenia pełnomocnictw w zakresie tak określonym, jasnym jest, że wszystkie sprawy pierwszorzędnej wagi, które w zakresie tych pełnomocnictw nie weszły, stanowią naszą przedmiot ustawodawczej troski Sejmu i Senatu. Mam tu na myśli przede wszystkim ogromną dziedzinę ustaw samorządowych.

Pozwalam sobie wyrazić życzenie, aby po zasłużonym odpoczynku, na który udają się Izby, zostały również ich prace z jaknajwiększym sukcesem podjęte.

GIEŁDA

WARSZAWA, 30. VII.

Bank Polski płaci: w szych kasach 8,98 za gotówkę dolarową, a 9,05 za czek.

Na rynku walutowym spokój. Czarna giełda utrzymuje kurs 9,10 przy minimalnych obrotach.

W obrotach międzybankowych kurs 9,05.

Na rynku akcyjnym ożywienie, kursy nieco się podniosły.

**PRYWATNE NOTOWANIA
POLSKIE**

Rubel złoty 4,73. Dolar złoty 9,88. Funt ang. złoty 44,20. Dolar srebrny 8,55. Rubel srebrny 3,27. Srebrny bilon rosyjski 1,50.

Dewizy
Berlin 2,14. Belgja (za 100) 22,20. Londyn (za 1) 44,22. Paryż (za 100) 21,75. Praga (za 100) 27,00. Szwajcaria (za 100) 176,50. Wiedeń (za 100) 129,00. Włochy (za 100) 29,00. Czerwoność (za 1) 41,85.

ZURYCH, 30. 7. Zamknięcie, Waga 56,30.



Na premjer Bartel wygłosił następujące przemówienie:

Jeżeli zbieram głos w tej Izbie, to nie po to, aby raz jeszcze rozstrzygnąć ten sam „pstry dywan” różnorodnych prac i zamierzeń Rządu, który przedłożyłem Sejmowi.

Opozycja bez twórczej krytyki

W ogromnej ilości pochlebnych i niepoehlebnych głosów, które rozległy się w Sejmie i prasie, nie doszedł mnie ani jeden głos krytyki tak zasadniczej, tak twórczej o zarzecz tak pełnej nowych i ważkich wskazań, abym był zmuszony uznać konieczność rewizji wypowiedzianych zasad.

Nie potrzebuje zapewne Panów, iż nie było zamiarem ani moim, ani Rządu uchylić się od najpoważniejszego potraktowania krytyki tej najcenniejszej formy współpracy dla sprawy publicznej. Mówię, oczywiście, o krytyce, choćby surowej, ale opartej na rzeczywistości, na zrozumieniu sytuacji dzisiejszej i, powiedzmy otwarcie, uczciwej, tj. płynącej z głębi prawdziwego przekonania, nie zaś z odmetów partyjnej taktyki.

Obalenie se mowadziwa

Jeżeli postawiono nam retoryczny zarzut dążenia do autokratyzmu, to dla każdego jest jasnym, że do niedawna los naszych zagadnień publicznych leżał na płaszczyźnie zmagania się partyjnych ugrupowań, dających nam, zamast ustrojem demokratycznym, swoistą formę oligarchii. Tam, gdzie powinna rozstrzygać odpowiedzialna wola i inicjatywa jednostki, czy Rządu, rozstrzygały konwentykle przedwódców wpływowych klubów.

Koniec królowania partyjnicwa

Czy mam przypomnieć, że w naszym kraju każda decyzja była z konieczności wypadkową sprzecznych dążeń partyj-

Drobni rzemieślnicy płacą ostatni raz podatek od obrotu,

zamiat wykupu odpowiednich świadectw

W powódni wojennej plan, iż władze skarbowe nieustannie pociągają do płacenia podatku od obrotu rzemieślników, zatrudniających najwyżej jedną siłę pomocniczą, którzy w myśl ustawy o podatku przemysłowym obowiązani są opłacać jedynie podatek przemysłowy w formie świadectw, ministerstwo skarbu wyraża, że ze zmian ustawy obowiązującej dopiero z dn. 1 stycznia 1926 r.

Ponieważ do tego czasu obo-

Rozbudowa warsztatów kolejowych w celu przyspieszenia naprawy wagonów

WARSZAWA, 30. VII. W poniedziałek dn. 2 sierpnia odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrzone będzie sprawa rozszerzenia warsztatów kolejowych w kilku węzłach kolejowych.

Sprawa ta jest niezwykle aktualna w związku z brakiem wagonów, jak dają się odczuwać w ostatnich czasach przy wzmożonym eksporcie węgla polskiego.

Rząd pragnie tym medonagiem ruchu przeciwdziałać drogą szybszego remontu wagonów ze-
 W tym celu nastąpić ma rozszerzenie istniejących warsztatów kolejowych. Poza tym projektuje się, jak nabyć jednej z wielkich fabryk, celem przekształcenia jej na warsztaty kolejowe.

Na poniedziałek komitet po-

Nikt inny tylko sam zespół z ulicy Wilejskiej trzymając się mandatów no i diet grzebie w opinii Sejm

Wszystko na nie. Wolanie nasze szeroko poszło echem po kraju, nie zrozumiano go jednak na ulicy Wilejskiej. Co więcej? Zanepokojone silą nawoływania pewne czyniki sejmowe postanowiły obrócić kota ogonem. Zaczęto przewrotnie biadać, jakoby domagając się rozwiązania obecnego Sejmu, podkopujemy jego znaczenie zasadnicze, jako instytucji państwowej. I nikt w samym Sejmie nie podjął akcji o rozwiązanie Sejmu — serjo!

Za dowód niech posłużą dwa na wstępie przytoczone wnioski. Oba są niby to za rozwiązaniem: tylko jeden z nich żąda tego w terminie niewykonalnym, drugi w terminie nieokreślonym.

Nie chcecie, dobrze! Nie mówcie tylko, że autorytet Sejmu podkopuje — opinia publiczna!

Namawialiśmy Sejm z zapalem i uporem, aby się rozwiązał od prze-

Nowy kurs antypolski przed zebraniem Ligi Narodów PRASA NIEMIECKA jak sfera spuszcza ze smyczy na komendę rządu rozpoczyna atak na Polskę

BERLIN 29.7. Atak prasy niemieckiej na Polskę jest, jak się dowiadujemy, wynikiem długich narad w tutejszym ministerstwie Spraw zagranicznych.

Przed umiarkowanych czynników, aby zaprzęść wojny go spodarczej i propagandowej z Polską, który znalazł nawet ostatecznie szeroki oddźwięk w opinii publicznej, napotkał w rządzie na przemanych przeciwników.

Postanowiono utrzymać dawną linie antypolską.

Zwolennicy orientacji antypolskiej utrzymują, że Polska jest na najgłębszym drodze do sanacji gospodarczej i porozumienie niemiecko - polskie nie sanację przyspieszy. Dalszym wynikiem sanacji będzie wzmocnienie prestiżu Polski na terenie międzynarodowym, co musi się odbić u-

Po powrocie z manewrów Zmiany w 30 p.p.

W 30-ym pułku piechoty, który powrócił z ćwiczeń, nastąpiło zwolnienie wszystkich dowódców batalionów, a mianowicie: mjr. Macha, Kutę - Orłowicza i

PANIE MARSZAŁKU! RACZ PRZYJĄC

dar żołnierskiej braci Delegacja fundacji lotniczej podoficerów zawodowych na audjencji u Marszałka Piłsudskiego

U Marszałka Piłsudskiego zgłosiła się wczoraj na audjencję delegacja inicjatorów „Żołnierskiego daru na lotnictwo”.

W marcu b. r. podoficerowie zawodowi garnizonu warszawskiego wystąpili z inicjatywą, by jako dar żołnierski dla Marszałka Piłsudskiego ufundować z dobrowolnych składek podoficerów samolot jego imienia. Zebrano na ten cel 34 tysiące złotych.

W ostatnich czasach z inicjatywą podoficerów 1-go pułku lotniczego rozszerzono ten pomysł. Wzywano mianowicie wszystkich podoficerów zawodowych, by ku uczczeniu roczni-

TRZEŻWY SĄD O PIJANYM RESORCIE

Komisja rewizyjna w państwowym monopolu spirytusowym wykryła szereg nadużyć

WARSZAWA, 30. VII. Specjalna komisja rewizyjna, która pod przewodnictwem prezesa gduziadzkiej izby skarbowej dr. Obrzuda badała działalność państwowego monopolu spirytusowego, zakończyła swe prace, i — jak krąży pogłoski — wysługuje z wnioskiem o wdrożenie dochodzenia karnego przeciwko 6 urzędnikom monopolu spirytusowego za szereg ujawnionych podczas rewizji nadużyć.

Wczoraj w południe prezes Obrzuda w towarzystwie p. Narbuta złożył premierowi Bartłowi sprawozdanie z ogólnego przebiegu prac komisji, w ciągu zaś dwu najbliższych dni komisja ma opracować raport dla ministra Klarnera wraz z wnioskami co do dalszego postępowania.

Komisja, — jak się obecnie dowiadujemy — na podstawie danych urzędowych stwierdziła słusność podnoszonych w swoim czasie z trybuny sejmowej zarzutów o przeplaceniach przez monopol spirytusowy nabytych domów od firmy „Winkelhausen” w Starogardzie na Pomorzu, od firmy Silber w Kowlu i w innych miejscowościach. Ponadto ustalono bezprawne wydawanie przez dy-

Operator kinematograficzny wydalony z Watykanu

RYM, 29.7. Podczas ostatniego przyjęcia w Watykanie, kiedy papież przemawiał do grupy naukowców, operator kinematograficzny bez zezwolenia próbował dokonać zdjęcia ceremonii. Straż papieska przeszkodziła mu do-

Nowy śmiertelny lot nad Gdańskiem Druga oflra konkursu lotniczego

GDANSK, 29.7. W związku z odbywającym się konkursem lotniczym, nastąpił wczoraj jeszcze jeden wypadek, zakończony śmiercią lotnika Repperta.

Aparat L. F. 9. wznosił się z

Pożar samolotu Lotnika uratował spadochron

PARYŻ, 29.7. Podczas przelotu eskadry wojskowej na linii Bron-Nancy przez Dijon w jednym z aparatów wybuchł pożar. Pilot

Pismo zawodowe samobójców organ „Klubu zmęczonych życiem”

W Budapeszcie ukaże się wkrótce nowe pismo, poświęcone specjalnie obronie samobójców. Wydawcą i naczelnym redaktorem jest dr. Andrzej Sebec, prezes „Klubu zmęczonych życiem”, który już kilkakrotnie usiłował odebrać sobie życie. Pismo to, pomiędzy innymi, zajmować się będzie doprowadze-

Samoloty przeciw szarańczy wojna gazowa z plagą Rosji sowieckiej

W południowych prowincjach Rosji — jak o tem donosiliśmy w depeszach — pojawiły się olbrzymie masy szarańczy, które niszczą doszczętnie zbiory i drzewa owocowe.

Z plagą tą wszczęły władze sowieckie zażartą walkę, używając do niej gazów trujących i aeroplanów.

Dzięki takim nowożytnym środkom technicznym zdolano wyteplić olbrzymią falangę szarańczy, zajmującą 16 kilometrów — szel 13 kilometrów szerokości.

W przeciągu 4 godzin zniszczyła ją flotylla aeroplanów trujących gazami. Polowanie na szarańczę odbywa się zwykle nocą,

Pod włoskiem niebem kult dla polskiej ziemi

Stowarzyszenie „Italia e Polonia” zostało prawnie ukonstytuowane w Rzymie na walnym sejmie zwołanym w dniu 17 b. m. Stowarzyszenie liczy 150 członków, przeważnie Włochów.

Senator Montresor w przemówieniu podkreślił zasługi tymczasowego zarządu, a zwłaszcza gen. Sederhiego i p. Drohojewskiego. Wybrano następnie nowy zarząd, w którego skład weszli w równej liczbie przedstawiciele kolonii polskiej i osobistości

„Morze Czarne” na Bałtyku

Turecki statek przybywa z rewizytą na polskie morze

Dnia 2 sierpnia przybywa do portu gdańskiego, a następnie do Odyni, turecki statek „Kara Denir” (Morze Czarne), wiozący wystawę wzorów produkcji tureckiej. Statek ten zwiedził pra-

Wobec skarg rybaków pomorskich Specjalna komisja do uporządkowania stosunków nad polskim morzem

W dniu 27 i 28 b. m. bawiła w Warszawie delegacja rybaków pomorskich. Delegacja była przyjęta przez premiera, ministra przemysłu i handlu oraz ministra rolnictwa i dóbr państwowych.

Delegaci żalili się na postępo-

Reorganizacja przewozu węgla Specjalne biuro do rozdziału wagonów pomiędzy kopalnie

W ministerstwie kolei odbyła się konferencja z przedstawicielami dyrekcji kolejowej w Katowicach w sprawie odpowiedniego zreorganizowania naładunku węgla w kopalniach górnośląskich. Wysłunięto projekt utworzenia w dyrekcji katowickiej specjalnego biura węglowego,

Przedstawiciele rękodzieła z całej Polski przybywają do Warszawy w sprawie ulg podatkowych

Z Krakowa telefonują: Dziś wyjechała do Warszawy delegacja krakowskiej izby rękodzielniczej w sprawie wyjednania kredytów dla rękodzielników i uzyskania ulg podatkowych.

Z delegacji krakowską mają się

Zmiana taryfy pocztowo-telegraficznej Za list w kraju 20 gr., za list zagranicą 40 gr., kartki pocztowe 10 gr.

WARSZAWA, 30. VII. W min. przemysłu i handlu odbyła się specjalna narada w sprawie taryfy pocztowej. Uznano ogólnie, że obecna taryfa przynosić mały efekt w dopłatach ustanowionych uchwałą Rady ministrów na rzecz bezrobotnych, jest niedogodna zarówno dla publiczności, jak i dla urzędów.

Z tych względów postanowiono od 1 września podwyższyć opłaty zasadnicze za listy (np. do wagi 20 gr. na 20 gr., zagraniczne 40 gr.), a natomiast obniżyć opłaty za kartki pocztowe do 10 gr. zamiast dotychczasowych 11 gr. Poza tym mają być obniżone stawki za składowe paczki, za odbieranie przesyłek gazetowej na dworcach kolejowych, wreszcie stawki za rozmowy telefoniczne międzymiastowe na krótkie odległości (25 — 50 km.)

Regulując sprawę na powyższych zasadach, uważano, iż nie obciążą się zbyt ciężko społeczeństwa, udogadniając zarazem rozliczenie oraz powiększając dwukrotnie fundusz bezrobocia, co oczywiście pozwoli rządowi przyjąć z wydatniejszą pomocą ludziom pozbawionym pracy

SPORT Göteborg...

Generalna próba zawodniczek polskich

W dniach 7 i 8 sierpnia odbyła się w Warszawie próba kobiecego mistrzostwa Polski, będące jednocześnie eliminacją przed igrzyskami w Göteborgu, na które P.Z.L.A. zgłosił tymczasowo 18 kandydatek. Ekspedycja mogła z braku funduszy składać się jedynie z 6 zawodniczek, wybranych po zawodach eliminacyjnych. W rachubę brane są przedewszystkiem zawodniczki warszawskiego A. Z. S.-u oraz Sokoła (głównie z I i Grzywny). Z

Znow wielkie sukcesy Czwartęńskiego

Na międzynarodowym turnieju w Vi-chy bierze udział polski mistrz Stanisław Czwartęński. W ćwierćfinale pokonał on zeszłorocznego zdobywcę „Coupe de Vichy” Daneta 7:5 4:6 6:3, w półfinale zwyciężył Polignego 6:4 6:1.

Mistrzostwa Polski lekkoatletyczne i tenn'sowe

Sierpień będzie dla sportu polskiego miesiącem wielkich wydarzeń. Tak więc 8 sierpnia odbędzie się w Poznaniu pikarski mecz międzypaństwowy Polska - Finlandia, na który „Przegląd Sportowy” rozpisał ciekawy konkurs z 80-ku nagrodami. 11 sierpnia grać będzie z Polonią słynny Hakoos z Wiednia, 14 i 16 sierpnia odbędzie się w Warszawie doroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, a 25 — 31 sierpnia mistrzostwa tenisowe we Lwowie.

Potężne te szlagiery przepięknie zostaną całym szeregiem zawodów takich, jak decydujący mecz Polonia - Warszawianka o mistrzostwo Warszawy, Lodzi i Turystami, międzynarodowy wyścig kolarski na Dynasach i t. d.

Było by to za co.

Przez morza i porty — z Polski na szeroki świat

SZLAKIEM WĘGLA POLSKIEGO, ZDOBYWAJĄCEGO NOWE DRUGI WYWOZU

Z inicjatywy ministerstwa Kopalni zorganizowana została wyprawa dziennikarzy polskich do Tczewa, Gdańska i Gdyni.

Celem tej wyprawy było zapoznanie przedstawicieli opinii publicznej z niebywałym wzrostem eksportu węglowego, oraz wykazanie dowodnie, że dzięki energii zarówno przedsiębiorców prywatnych, jak i czynników rządowych, udało się ten niespodziewany potop węgla włożyć w kołomyśki prawidłowej pracy.

Nie wszystko naturalnie zostało już dokonane.

Kopalnie produkują węgla więcej, niż koleje mogą go dowieźć, koleje dowożą więcej, niż można załadować na okręty — ale, skoro już idzie o Tczew, ku Gdańskowi i wzdłuż brzozy, żaglowce, holowniki i olbrzymie transportowce załadowane po brzozy polskim węglem, to trzeba zrozumieć, że mamy przed sobą potężne zjawisko ekonomiczne, które wywiera olbrzymi wpływ dodatni na całość naszego życia.

Długo powiedzieć, żeśmy jeszcze nie tak dawno marzyli o



Nad polskim morzem w okolicach Gdyni

tem, aby cały transport węgla do prowadzić do 70,000 ton miesięcznie, a teraz sam port gdański eksportuje około 300,000 ton miesięcznie, Gdynia 60,000, Tczew zaś około 50,000 ton.

Tak więc w miesiącu lipcu te

frzy porty przewiozły około 400 tys. ton węgla, co przedstawia wartość 360,000 funtów angielskich.

Nie należy przytem zapominać, że bardzo silny transport węgla polskiego odbywa się jed-

nocześnie przez Szczecin i Hamburg, czem zajętych jest około 4,000 wagonów kolejowych.

Taki stan rzeczy wpłynął na poprawę naszego bilansu handlowego, jak i zmniejszenie bezrobocia. Boć

przez przewiezienie jednej tony węgla, to jeden dzień pracy robotnika w Zagłębiu Dąbrowskim. A oprócz tego taki np. Tczew zatrudnia dzisiaj już wszystkich i w przeciągu krótkiego czasu zdołał zlikwidować w zimełności swe bezrobocie.

Jest coś niezwykle krępującego w tym zawrotnym rozpędzie pracy, którą się tutaj widzi i podziwia. Doświadcza się dziwnego uczucia, kiedy się ogląda w porcie gdańskim stłoczone w długim szeregu olbrzymie transportowce szwedzkie, duńskie, norweskie i angielskie, które czekają niecierpliwie na polski węgiel.

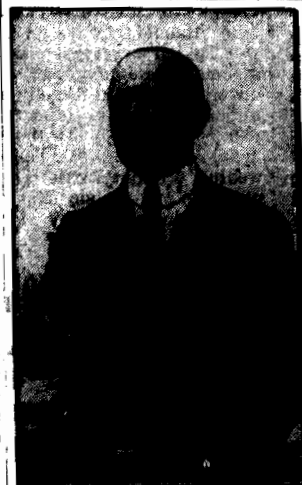
Ci, którzy nie mogą się doczekać obsługi potężnych kranów, ładują czarne diamenty sposobami nieraz bardzo prymitywnymi.

Nierzadko zwyczajnym koszykiem uważanym na długim sznurze.

Kiedyśmy przybyli do Tczewa wyszli tam na nasze spotkanie

przedstawiciel dyrektora Kopalni węgla, a oprócz tego państwo z Towarzystwa „Wielka Bałtyk”. Ta spółka, która stworzyła cztery wielkie kopalnie w Zagłębiu Dąbrowskim wysyła węgiel prosto z Tczewa do Szwecji, Danii, Finlandji, Estonji i Ładują go tak zwane „łochy” czyli wielkie żaglowce transportowe, które wyjeżdżają z Wisły na pełne morze.

Ten pomysł niepraktykowany dotychczas jest wyłączną zasługą bardzo tu popularnego i cenionego człowieka, a mianowicie inż. Nosowicza, który przybywszy z Ameryki sam na własną rękę port w Tczewie zakupił, a po-



Wiceminister Eberhardt przemawia do dziennikarzy

tem wszedł w ścisłe porozumienie z wyżej wymienionymi kopalniami.

W obecnej chwili Tczew zaprowadza u siebie rozmaite no-



Wjazd do stoczni gdańskiej

wzrostie mechaniczne urządzenia, które przyspiesza mu doprowadzenie przładunkową do statków.

Nawet jeżeli i nowobudowane porty gdańskie nie może naturalnie posiadać przez siebie dostatecznej przerwy plan wysuwającej się Gdyni, który w najbliższym czasie przystąpi do budowy specjalnego basenu

Przez to z Tczewa, gdyż Tczew po raz pierwszy odegrał w historii Państwa Polskiego rolę pozytywną. A z drugiej strony obywatele gdańscy wi-

świecie doskonała opinia i nie dla niej łatwiejszego, jak zapisać na ten cel odpowiednią pożyczkę. Wydaje to się zresztą w chwili obecnej najzupełniej dla nas celowym, skoro Gdynia dopiero za wiele lat będzie mogła zaspokoić eksportowe potrzeby Polski.

Taki stan rzeczy musiał przyczynić się w znacznym stopniu do poprawy stosunków pomiędzy Gdańskiem a Polską.

Gdańsk po raz pierwszy odegrał w historii Państwa Polskiego rolę pozytywną. A z drugiej strony obywatele gdańscy wi-



Okręty transportowe różnej narodowości czekają na polski węgiel

dza już coraz jaśniej, że bez Polski byłoby portem trzeciorzędnym, wlokącym niżerny żywot, jako podrzędny satelita Hamburga i Szczecina.

Wspólne korzyści są tak jasne i proste, że o żadnych zasadniczych tarcach nie może być mowy. To też p. Nagórski, zwa-

ny popularnie „polskim dostępnym do morza”, nieustający dyrektor handlowy portu gdańskiego, może rozwinąć w chwili obecnej całą swoją osobistą energię.

Nie ulega wątpliwości, że w całej akcji węglowej rozstrzygające znaczenie ma kolej,

kolej polska. Dopiero teraz możemy sobie zdać sprawę, jak bardzo doniosłe jest posiadanie kolei gdańskiej przez Polskę.

Ścieśniona jest anjwaźniejszą częścią portu, jest jego nerwem. Wrogię koleje mogą port zdusić, przyjazne sprzyjają w znacznym stopniu jego rozkwitowi.

Kolej polska uczyniła wszystko, aby tak olbrzymi eksport węgla stał się możliwym.

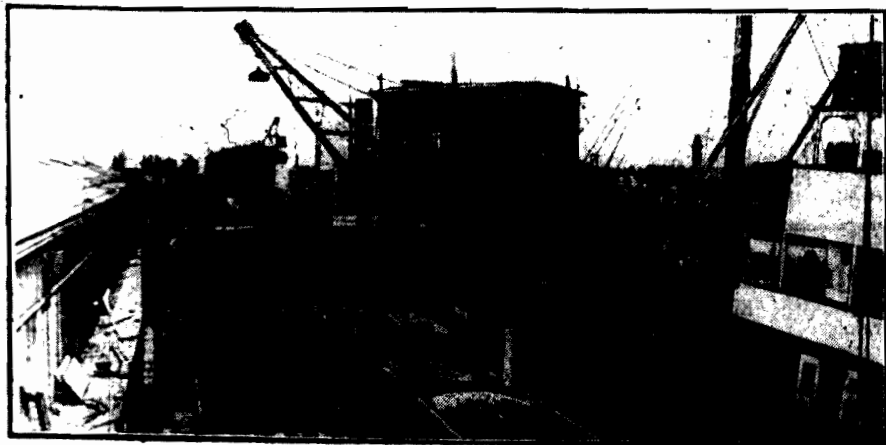
Zbudowała i buduje szereg nowych stacji, rozszerza stare, mnoży ilość poszczególnych linii, opłata ważne węzły coraz mocniejszą siecią i jej przede wszystkim należy zawdzięczać, że Gdańsk musi być poważnym narzędziem polityki gospodarczej Polski.

Jest w tem wielka zasługa i wielka praca tych ludzi, którzy stoją na czele dyrekcji gdańskiej, prezesa Czarnowskiego i inż. Korzona w szczególności.

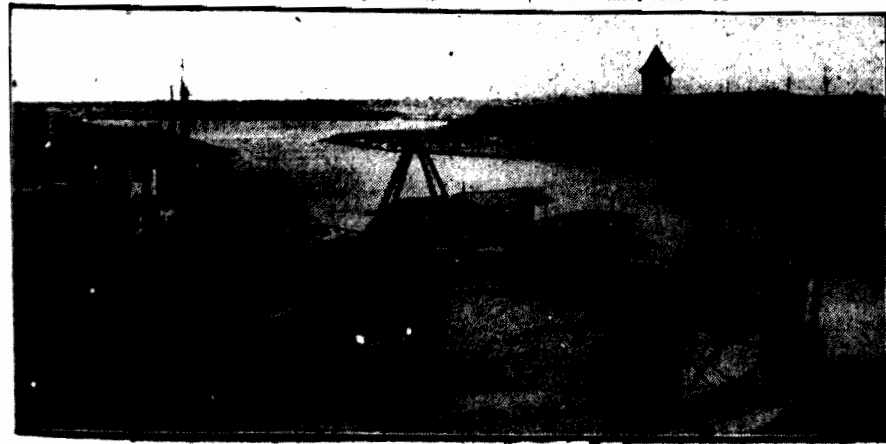
Kiedyśmy rozmawiali szeroko i długo o wspaniałych widokach eksportu węglowego, mimowolnie cisnęło się na usta pytanie, czy ta świetna konjunktura nie skończy się razem ze strajkiem angielskim.

Odpowiedziano mi na to, że poza Anglią mamy dostateczną ilość odbiorców, tembardziej, że wraca do nas stary klient: Rosja.

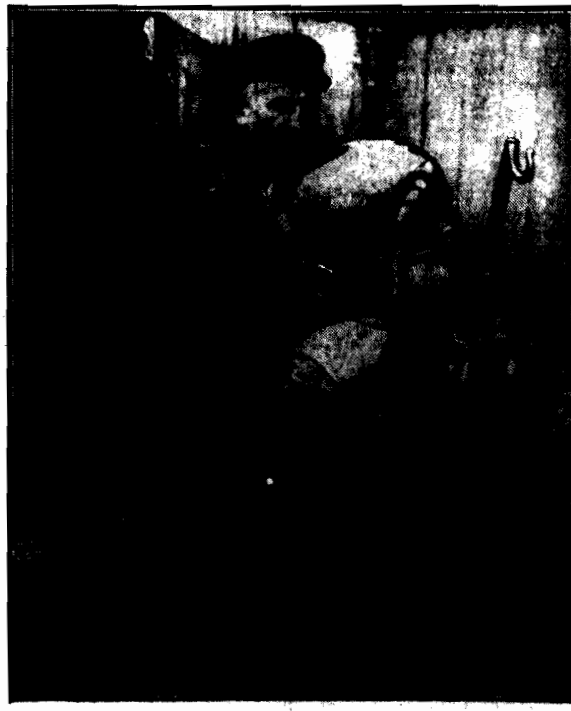
Eksport polskiego węgla mógłby zabić tylko dwie rzeczy: 1) silne podniesienie się złota; 2) zbyt wysokie taryfy kolejowe. A na to się przecież nie musimy



Ładunek węgla polskiego na szwedzki transportowiec



Port w Tczewie



Przy rozbudowie portu gdańskiego pracują także i nurkowie.

Gdzie jest więcej w Suwałkach, sztyldów na sklepach, czy też błędów na sztyldach?

Oto zagadnienie, ciekawe przesłać, że nikomu nie śniło się o nim mówić, — dlatego postanowiłem ja to zrobić. Dla czego pisać o sztyldach? Bo ja wiem. Może dlatego, że już nudziło mi się pisać, jak to niektórzy starają się z naszego miasta, gdzie jest tyle szkół i szkółek, arobiło miasto analfabetów.

Wszystkie czytelniki, posiadające chociaż elementarne zasady pisowni polskiej; wszystkich czytelników, władających również tą sztuką, proszę, przejąć się ulicami miasta, a ująć te tu. Przejmując się do naprawy "sztyldów", a dalej jest "sztyldy", komu nie dogadają skąd ma w sąsiedztwie "Handel piórny".

Takich przykładów lingwistycznych mogłoby przytoczyć dużo. Czytelniku! Jeżeli jesteś kupcem i masz sztyld nad sklepem, wyjdź w tej chwili i przejrzyj się czy nie jest napisany według gramatyki suwalskiej; nie ciekaw, aż się Magistrat weźmie do tej sprawy i "nie-

tylko obłoży ciebie podatkiem od sztyldów, ale i nakaze sędzię śledzić nieustannie.

Podaję projekt Magistratu. Każdy sztyld napisany z błędami ulega natychmiastowej konfiskacji, i oprócz tego właściciel sztyldu płaci karę.

Błachą uzyskaną w ten sposób można będzie pokryć jakąkolwiek ubikację... ku ogólnej potrzebie służącej, a dochód może być przeznaczony na pensję dla malarza, bo napewno Magistrat utworzy stałą posadę "Dyrektora sztyldów", jak utworzył posadę "Dyrektora ogrodów miejskich".

Albo też inny projekt: za zebrane pieniądze, urządzić kursa dla analfabetów malarzy.

Cisnie się mnio do głowy wiele projektów, ale nie chcę je podsuwać, czy też narzucać ojcom miasta. Każdy krok ich uczyniony w tej mierze, będzie powitany okrzykiem radości, albowiem czas już, aby miasto nasze nauczyło się gramatyki polskiej.

Korespondencja z Witaia.

Sprawa wspólnych jezior i bagien. Śmierć rabina Witańskiego.

Do miasteczka Witaia należą jeziora i bagna, stanowiące wspólną własność ogółu mieszkańców miasteczka. Ażby je wykorzystał nie ma innego sposobu, jak oddać w dzierżawę. Tak też gmina robi. Ale fundusze, uzyskane z dzierżawy wspólnego dobra powinny iść na wspólną korzyść, a czy tak jest — niewiem.

W każdym razie miasteczko ma bardzo dużo potrzeb, na zaspokojenie których niezbyt dużo jest środków. Tak naprzykład, rynek jest zaledwie w połowie wybrukowany, a wybrukować drugą połowę, wobec obfitości kamieni nie było by zbyt trudnym, gdyby chcieli tak tem zająć się. Mostki na ulicach i przejazdach prawie wszystkie są pognite i połamane; przejeżdżający musi dobrze uważać, żeby nie połamać nog koniom. Przypadłyby się i napisy na rogach ulic, co nadało by miasteczku wygląd więcej miejski. Dużo rzeczy można było by zrobić, gdyby tylko byli tacy, którzy by myśleli o przyszłości i rozwoju miastecz-

ka i jego ucywilizowanym wyglądzie.

Od 45 lat rabinem witańskim był Mowśa Witański — zmarł na atak serca d. 20 bm. Był to człowiek ogólnie szanowany i poważany za prawy charakter, dobroć serca, uczynność i wielką wiedzę, jaką posiadał. Zwłaszcza stosunek jego i pomoc, jaką okazywał biedocie żydowskiej w Witańskich zjednał mu niekłamana sympatię, tak że najbardziej szczerze go opłakują, rozumiejąc iż stracili w nim swego opiekuna.

Ala nietylko biedni darszili go miłością, jakoż sprawiedliwy rozjemca we wszelkich sporach za umiędzielnienie i łagodzenie konfliktów zdobył sobie uznanie wszystkich; każdy spieszył do niego po radę i za wezwe z dobrą wychodził.

Miarą uczoności rabina Witańskiego może być to, iż wiał od siedmiu językami, z czego był znany w całej Suwalszczyźnie.

Kur-Tejp.

CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY“

tygodnik poświęcony wszelkim gałęziom sportu wydany pod redakcją Kazimierza Wierzyńskiego.

Żądajcie u sprzedawców „Dziennika Suwalskiego“.

Bolnierz operują. Samobójstwo.

W dniu 29 b. m. przez niewiadomych sprawców dokonano kradzieży 16 złotych z mieszkanka Aleksandra Sawickiego mieszk. m. Suwałk przy ul. Male-Racki 20.

To samo spotkało również p. Antoniego Rausa zamieszkałego przy ul. Wilejskiej 65, u którego przez wybite okno, skradziono z mieszkanka 65 zł. gotówką i srebrny zegarek. Dochodzenie w toku.

Dnia 29 b. m. o godz. 3 po południu w lesie Augustowskim na czwartym km. od Suwałk, powiesił się mieszkan. m. Suwałk Władysław Grądzki 68 lat, z zawodu piekarz, ostatnio żebrak.

Przy denacie znaleziono skrzypce, dowód osobisty i 25 zł. gotówki.

Przyczyna samobójstwa na razie nie ustalona. Dochodzenie w toku.

Od Administracji

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Suwalskiego“ uprzejmie prosimy P.P. Prenumeratorów o wpłacanie zawczasu prenumeraty na m-c sierpień.

P.P. prenumeratorzy zamiejscowi wpłacać mogą należność za pośrednictwem P. K. O. na nasze konto 63677.

Kronika Sądowa.

O usiłowanie zabójstwa wójta. O usiłowanie podpalenia.

Drugą sprawą, jaką rozpatrywał Sąd Okręgowy w dniu 29 b. m., była sprawa Bronisława Ryszkiewicza, mieszkanka wsi Jastrzębna i o usiłowanie zabójstwa wójta gm. Lipk Trachimowicz.

Bronisław Ryszkiewicz był zakatą w rodzinie: oprócz kłótni i sporów z bratem starszym i siostrą niszcząc dobytek, brul co się da z niepodzielonej kolonii i hulał za uzyskane tą drogą pieniądze. Przemytne stałe odgrzybiał się bratu, tak, że ten zmuszony był zwrócić się do p. Starosty augustowskiego o pomoc. P. Starosta wydelegował wójta gminy. Nie wpłynęło to jednak na złagodzenie stosunków w rodzinie, a uczyniło z Bronisława Ryszkiewicza wroga wójta, któremu obiecał zemstę. Oto wieczorem o. g. 9. gdy wójt Trachimowicz wracał piechotą do domu, z za drzewa padł strzał, który zranił lewą ręką w biodro i rękę. Wstrząsnął wójt poznał Ryszkiewicza.

Na przewodzie sądowym okazało się iż Ryszkiewicz nie zdołał udowodnić swego alibi, to też p. prokurator Tarnowski w całej pełni podtrzymał oskarżenie.

Obrona p. mecenas Brzóska, w umiejętnym i głęboko obmyślanym przemówieniu, wskazywał na słabe strony oskarżenia, dowodził iż motyw do popełnienia zbrodni byłoby zbyt słabe u Ryszkiewicza, że wójt nie był pewny odrazu, kto strzelał, dopiero następnie, drogą rozmową, doszedł do przekonania, że nie kto inny mógł to zrobić, jak tylko Ryszkiewicz. Ryszkiewiczowi grozi bardzo wielka kara, ażeby więc ją wymierzyć, trzeba mieć dostateczne dowody winy, czego przewod Sądowy zdaniem obrony nie dostarczył.

Sąd nie uwzględnił wywodów obrony i skazał Bolesława Ryszkiewicza na pięć lat ciężkiego więzienia.

Trzecią sprawą na wokandy Sądu Okręgowego w dniu 29 b. m. była sprawa Ika Ajzyka Kapłana i Oszera Rubina mieszkanków Augustowa, o usiłowanie podpalenia własnych zabudowań, w celu utrzymania nadmierne wygórowanej premii asekuracyjnej.

Icek Ajzyk Kapłan wolał dostać w posagu dom niż gotówkę, musiał odbyć powinność wojskową, więc nieruchomości przedstawiła więcej korzyści niż niepewna gotówka.

Posagowa „kamienica“ co prawda była to stara rudera o dziurawym dachu i nie lepszych ścianach. W jeden piękny lipcowy poranek zapaliły się stróżki, leżące na strychu w posesji Kapłana. Pożar jednak nie wybuchł, gdyż ogień zauważyła wypadkowo lokatorka, wszczęła alarm, i palące się wióry zalały. Było to o godz. około 2 w nocy. Na przewodzie ustalono, że nikt obcy do domu nie wchodził ani wychodził, słyszano kroki na schodach; skonstatowano, że lokator Oszer-Rubin miał na strychu różne rzeczy, które przed tym fatalnym dniem gdzieś zginęły, a w mieszkaniu swoim na dole miał ruchomości ubezpieczone na pokazań sumę pięciuset dolarów. Co osobliwe, że Rubin nigdy rzeczy swoich nie ubezpieczał ani przed rokiem 1923 ani obecnie. Również okazało się że właściciel domu Kapłan ma swoją posesję ubezpieczoną aż w dwóch towarzystwach ogólnych i me-

ble w swoim mieszkaniu także ubezpieczone na sumę 500 dolarów. Co było przyczyną i kto mógł być sprawcą zapalenia się wiorow na strychu, do którego oprócz lokatorki Sawickiej i Rubina nikt nie miał dostępu, śledztwo nie wykryło.

Wychodząc z zasady, że ten zrobił komu to było korzystne (is fecit cui prodest) urząd prokuratorski postawił w stan oskarżenia właściciela domu Kapłana i lokatora Rubina, obwiniając ich, iż działając w porozumieniu chcieli spaść domostwo, należące do Kapłana, i że czyn ten nie udał się tylko zawiązującą szczęśliwym okolicznościom. Oskarżenie to w całej pełni popierał p. prok. Tarnowski, jak zwykle w spokojnym i rzeczowym przemówieniu. Obrona w osobach mecenasów Brzóska i Lutostańskiego dowodziła, że właśnie Kapłan ani Rubin nie mieli żadnego interesu w zarzucanym im czynie. Ze przy najpomyślniejszych nawet okolicznościach premja asekuracyjna mogła wynieść sumę, nie przenoszącą wartości ani domu, ani rzeczy; że Kapłan mógł tylko stracić na pożarze, że wartość jego ruchomości, jako nowych i świeżo otrzymanych w posagu, przekraczała sumę za jaką były ubezpieczone i t. d.

Sąd nie uwzględnił dowodów obrony i skazał Kapłana i Rubina na 8 lata każdego domu poprawy.

Miotły w dłoń

Woła miejski urządsanitarny pod adresem właścicieli nieruchomości i dozorców domowych.

W ciągu miesiąca lipca r. b. miejski urząd sanitarny sporządził protokoły za antisaniitarne utrzymanie podwórzy, na następujących właścicieli nieruchomości, kuratorów względnie ich dozorców domowych:

Elko Kapres i Eljasz Jakób Berki Jostelewicz 37, Abram Złowski i-go maja 101, Abram Złowski D-ra Noniewicz 17, Chaim-Mende Frydman Rynekowa 17, Josel Ruczkowski Rynekowa 10, Chana Glas Rynekowa 42, Chaim-Hirs Zaborowski Rynekowa 44, Frankiel Kruczyński i Hirs Gotlib Rynekowa 46, kurator Zelman Altszuler Rynekowa 50, Judel Klej Rynekowa 51, Boruch Radzkański Rynekowa 55, Lejba Filipowski Wesoła 24, Lejba Filipowski Wesoła 6, Chaim Skibelski D-ra Noniewicz 44/46, Aron Melcer i Izak Rabinzon 40, D-ra Noniewicz Cyna Ochron Dr. Noniewicz 28, Natalia i Kamila Plotrowskiej ulica D-ra. No-

niewicz 5, Salomon Holenderski Kościuszki 99, Anna Danto B. Jostelewicz 41, Rachela Biedak B. Jostelewicz 12, Bejla Wajsberg B. Jostelewicz 18, Szmul-Dawid Plekielny i Ruchla Gordon B. Jostelewicz 20, Anna Lewin B. Jostelewicz 22, Chaim Bachrach B. Jostelewicz 25, Mowśa Szejn B. Jostelewicz 27, Mojżesz Zylbersztein B. Jostelewicz 31, Mordchel Pilutowski B. Jostelewicz 32, Mordchel Klejman i Hirs Erbsztein B. Jostelewicz 34, Aron i Zelig Filipowscy B. Jostelewicz 37, Chaja Brodowska D-ra Noniewicz 55, oraz na piekarczy: Złote Lisowskiego (Jatkowa 29) za źle wypieczony chleb, na Altera Liskowskiego (Noniewicz 36) za nielegalne sprzedawanie pieczywa w ubikacji przeznaczonej do rozczywania na Lejsera Solowiejczyka (Jatkowa 11) za znalezienie owada nieznanej nazwy w chlebie razowym.

Ze sportu.

W sobotę, dn. 31 lipca i w niedzielę, dnia 1-go sierpnia odbyła się zawody piłki nożnej, na boisku sportowym 41 p. p. o godz. 3³⁰, między nowoorganizowaną drużyną „Suwalszanek“ — a drużyną „Kadimah“.

Ze względu na dobry skład „Suwalszanek“ match zapowiadał się bardzo ciekawie.

Ceny biletów: 1 zł, 75 gr, 50 gr, uczniowie płacą połowę.

Nieszczęście z nogami.

Mieszkaniec m. Suwałk przy ul. Kalwaryjskiej 17 Władysław Wysocki w dniu 29 b. m. pobił dotkliwie swoją pasierbicę i rozczał jej ślepią stopę nogi.

W tym samym dniu Marja Lebediewa zamieszkała przy ul. Kamendulskiej 2, zameldowała w Komisariacie P.P. m. Suwałk, że właścicielka zakładu masarskiego w Suwałkach przy ul. Kościuszki 49 Karczewska, oparzyła wrzącą wodą nogi siostrze jej Tatjanie Wojnowej, będącej na służbie u Karczewskich.

Dochodzenia w toku.

Urzędnikom państwowym przysługuje prawo do ulgowej taryfy w autobusach.

Dnia 30 b. m. Komisariat P. P. m. Suwałk sporządził protokół na Alfonsa Kunickiego właściciela samochodu, kursującego Suwałki—Sejny za odwołaniem wydania ulgowego biletu na podstawie legitymacji urzędowej, kaletdu Franciszko-wi Malinowskiemu.

2—2

Potrzebna jest zdolna na drobniaki. Kościuszki 78 pralnia.

Zgubiono weksel

protestowany na sumę 120 zł. platny 10—VII rb., wystawiony przez Adolfa Skobęjkę, żyrowany przez Danielewicza.

Wszelkie zastrzeżenia zgłoszone do 10-go sierpnia 1924 r. w Filippiu.

Za wynagrodzeniem.

8—4

Warsztaty Stolarskie

— w Suwałkach, ul. Kościuszki 81 —

Dział Meblowy i Robót Białych

Przyjmuje roboty: stolarskie na meble stylowe, zwyczajne, szkolne, szpitalne i t. d., jak również w dziale robót białych: ogrodzenia, altany, lekkie budynki i t. p.

Warsztaty zatrudniają najlepszych majstrów, mają zapas suchego materiału i wszelkie maszyny pomocnicze, poruszane elektrycznością, przeto konkurować mogą nie tylko co do wykonania, ale i ceny.

6—15

POTRZEBNA
zdolna samodzielna
GOSPODYNIA

do prowadzenia jadłodajni
zgłaszać się do „Warszawianki“, ul. Kościuszki 49.
5—5

POTRZEBUJE
300 dolarów
pod zabezpieczenie hipoteczne lub wekslowe (w dolarach) stosownie do życzenia. Pewność absolutna, warunki jak najdogodniejsze. Dyskrekcja zapewniona. Szczegóły w Redakcji.

TAKSA DOROZKARSKA

w Suwałkach

uchwalona przez Magistrat dnia 21 maja 1924 roku
i obowiązująca od dnia 1 czerwca 1924 r. do odwołania.

1)	Kurs dorożki jednokon. od rogatki do rogat.	50 gr.
2)	„ „ do Kościoła Garnizonowego.	1 zł. —
3)	„ „ do Koszar 41 Suwałk. p. piech.	1 zł. 50 gr.
4)	„ „ do Szpitala Wojsk. za August. rog.	2 zł. —
5)	„ „ do Koszar 3 p. Szwol. i Elek. Miejsk.	1 zł. —
6)	„ „ do Cementarza Miejskiego	1 zł. —
7)	„ „ do b. Monopoli	1 zł. —
8)	„ „ do Zastawia	1 zł. —
9)	„ „ do Rzeźni Miejskiej	1 zł. —
10)	„ „ do Arkadyj	75 gr.
11)	„ „ do Bakan	1 zł. —
12)	„ „ na Dworzec Kolejowy lub z dworca do 2-ch osób z bagażem do 3 pud.	1 zł. 50 gr.
13)	„ „ na Dworzec Kolejowy lub z dworca do 3-ch osób z bagażem do 8 pud.	2 zł. —
14)	„ „ za godzinę z postojami	2 zł. —
15)	„ „ „ „ bez postojów	3 zł. —

Użyte dorożki w wypadkach nieobjętych niniejszą taksą uzależniają się od zobowiązanej zgody pasażera z dorożkarzem.

Magistrat m. Suwałk.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o szpalto- drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFPSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI

Druk. St. Milewskiego w Suwałkach.

STANISŁAW MILEWSKI